



Rozmowa z Alicją Kosińską, wiceprzewodniczącą Partii Kobiet na Pomorzu, przewodniczącą koła Partii Kobiet w Gdańsku oraz członkinią Porozumienia "Kobiety dla Pomorza"

- Dlaczego po tak głośnym otwarciu partii nagle zrobiło się o niej cicho?

Alicja Kosińska: Każda organizacja po pierwszej fazie, na bazie zapału i entuzjazmu, przechodzi w późniejszym okresie etap spadku zainteresowania. Okres tworzenia struktur jest procesem żmudnym. Początek to ciągła nauka. Kobiety jeszcze nie potrafią się organizować w grupy i działać tak jak mężczyźni, muszą się tego nauczyć, a to jest proces, który potrwa. Nasz patriarchalny system wychowania w zdecydowanej większości ustawia kobietę w pozycji podległej, niedecydującej. Dużo kobiet nie utożsamia się z feminizmem, jest to źle rozumiane. Zajmują stanowisko roszczeniowe, mimo, że ustawowo mają wszelkie prawa do współdecydowania o polityce państwa, tylko nie widzą, że tylko od nich to zależy. W państwie demokratycznym władzę sprawuje się poprzez partie polityczne, a nie organizacje i inne stowarzyszenia i to kobiety powinny zrozumieć.

- Jak partia chce kobiety pozyskać?

Alicja Kosińska: Kobiety chcemy pozyskać poprzez dotarcie do innych istniejących już organizacji kobiecych, które działają od wielu lat pomagając im w różnych trudnych sytuacjach życiowych. Działania tych organizacji jest za mało skuteczne, ponieważ nie są zagwarantowane ustawami, które można zrealizować tylko poprzez wejście kobiet do sejmu. Poprzez organizowanie spotkań z zainteresowanymi kobietami i mężczyznami. Będziemy też zapraszać kobiety przedsiębiorcze, które już same w życiu osiągnęły sukces i zachęcać je do działania w Partii Kobiet

- Co partia może zaoferować kobietom?

Alicja Kosińska: Partia Kobiet nie jest organizacją pozarządową, my nie jesteśmy upoważnione do świadczenia pomocy socjalnej czy znalezienia pracy. Mamy zamiar organizować szkolenia aktywizujące kobiety na polu społeczno-politycznym. Naszym celem jest zwiększenie roli kobiet w polityce, aby było ich więcej i aby były odpowiednio wykwalifikowane.

- Jakie działania na rzecz kobiet podjęła partia?

Alicja Kosińska: Działając w grupie Kobiety Dla Pomorza przyczyniliśmy się do powołania przy urzędzie wojewody gdańskiego pełnomocniczki do spraw równości Wspierania kobiet w wyborach samorządowych, szkolenia Interwencja w sprawie równych nagród dla kobiet i mężczyzn biorących udział w sportowej imprezie na przykład Maraton Solidarności, udział w konferencjach jak również wykładach na temat równego statusu kobiet i mężczyzn w życiu społecznym i zawodowym, udział w debatach, przepytywanie przyszłych deputowanych do parlamentu europejskiego ze znajomości gender budget, europejskiej karty równości, edukacja kobiet jak działać w polityce, udział w corocznych marcowych manifestacjach na rzecz kobiet, reagujemy na sygnały dyskryminacji kobiet.

- Jakie warunki trzeba spełnić, żeby zapisać się do partii?

Alicja Kosińska: Trzeba mieć ukończone 18 lat, posiadać obywatelstwo Rzeczypospolitej Polskiej. Nie być członkiem innej partii. Osoba, która chce się do nas zapisać nie może być ubezwłasnowolniona całkowicie lub częściowo i nie może być też pozbawiona praw publicznych. Po wcześniejszym wypełnieniu deklaracji członkowskiej należy przesłać ją do najbliższego oddziału partii. Więcej informacji o działalności naszej partii zainteresowane osoby mogą uzyskać na naszych stronach internetowych: www.polskajestkobieta.org , www.kobietydlapomorza .

Rozmawiała Anna Czajkowska